

*Kamil Antonów*

## **Skutki nieopłacania składek na ubezpieczenie emerytalne przez płatnika**

### **Uwagi wstępne**

Obowiązek obliczania, potrącania z dochodów ubezpieczonych, rozliczania oraz opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy formuluje art. 46 ust. 1 ustawy systemowej. Powinność ta wynika z obligatoryjnego charakteru podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz powierzenia płatnikom składek roli podwykonawcy zabezpieczenia społecznego, tj. podmiotu zobligowanego prawem do wykonywania, na jego koszt, części administracji ubezpieczeń społecznych<sup>1</sup> nie tylko zresztą w dziedzinie finansowej, lecz również w sferze realizacji prawa do świadczeń (np. obowiązek przygotowywania wniosków o świadczenia).

Nie wdając się w szczegóły, należy stwierdzić, że w sferze ubezpieczeń społecznych ochrona prawna ubezpieczonego na wypadek niewykonywania obowiązków składkowych przez płatnika przejawia się przede wszystkim w nadrzędnej pozycji organu rentowego uprawnio-

---

<sup>1</sup> Krytycznie na ten temat J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2006, s. 104.

nego do kontrolowania płatnika i stosowania wobec niego sankcji ubezpieczeniowych, administracyjnych (egzekucyjnych) i karnych. Tytułem dla prowadzenia tego typu działań jest przyznanie ZUS, w zakresie prowadzonej działalności (m.in. w dziedzinie stosunku składkowego), środków prawnych właściwych organom administracji państwowej (art. 66 ust. 4 ustawy systemowej)<sup>2</sup>. W konsekwencji ZUS, w stosunku do płatnika, uprawniony jest zarówno do stosowania sankcji prawa ubezpieczeń społecznych (np. odsetki, dodatkowa opłata), jak i kierowania sprawy do sądu o wymierzenie kary grzywny na mocy art. 98 ustawy systemowej w zw. z art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia<sup>3</sup>).<sup>4</sup> W ostateczności płatnik pracodawca podlega również odpowiedzialności prawnokarnej, z którą mamy do czynienia w sytuacji wyczerpania znamion przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową w postaci złośliwego lub uporczywego naruszania praw pracownika wynikających ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego (art. 218 § 1 k.k.)<sup>5</sup>.

Nieporównywalnie mniejsze kompetencje w tej dziedzinie przysługują samym ubezpieczonym, którzy co najwyżej mogą inicjować wszczęcie przez ZUS postępowań wyjaśniających w sytuacjach, gdy płatnik nie uwzględnił wniosku o sprostowanie informacji zawartych w imiennym raporcie miesięcznym (art. 41 ust. 11 ustawy systemowej) lub wniosku o sprostowanie danych przekazanych do ZUS w innych dokumentach ubezpieczeniowych (art. 50 ust. 2h ustawy systemowej). Taki stan rzeczy może skłaniać ubezpieczonych do poszukiwania ochrony prawnej poza sferą prawa ubezpieczeń społecznych. Niewątpliwie niewywiązywanie się płatnika-pracodawcy z powinności przekazywania składek do ZUS stanowi nie tylko naruszenie obowiązków ubezpieczeniowych, lecz może być również kwalifikowane jako uchybienie strony stosunku pra-

<sup>2</sup> Zob. uchwałę SN z dnia 30 września 2003 r., I KZP 24/03, OSNKW 2003, nr 9–10, poz. 80.

<sup>3</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2008 r., Nr 133, poz. 848 z późn. zm.

<sup>4</sup> Szerzej zob. J. Lachowski, *Komentarz do rozdziału 3 i II*, [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. J. Wantoch-Rekowski, Toruń–Warszawa 2007.

<sup>5</sup> Szerzej zob. J. Marciniak, *Prawa pracownika wynikające ze stosunku ubezpieczenia społecznego jako przedmiot ochrony z art. 218 § 1 KK*, *Monitor Prawa Pracy* 2009, nr 1.

cy. Wydaje się zatem, że skoro ubezpieczeni (współ)finansują składki na określone rodzaje ubezpieczeń, a płatnicy potrącają je ze środków ubezpieczonych, to dopuszczalne jest dochodzenie niezapłaconych składek (jako np. części wynagrodzenia) bezpośrednio od niesumiennych płatników pracodawców w trybie postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy (wniesienie powództwa o zasądzenie wynagrodzenia)<sup>6</sup>, z zastrzeżeniem, że może pojawić się tu problem zasądzania przez sądy kwot brutto i braku procedur przyjmowania składek przez organy rentowe<sup>7</sup>. Należy też odnotować, że – w związku ze stanowiskiem judykatury<sup>8</sup> – w razie sporu na tle wypełniania przez płatników obowiązków z obszaru stosunku składkowego ubezpieczeni-pracownicy, którzy ponieśli z tego tytułu szkodę (np. otrzymali obniżone świadczenie) mogą zwrócić się z żądaniem jej zrekompensowania na podstawie prawa cywilnego (odpowiedzialność *ex contractu* płatnika pracodawcy na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. ze względu na niewłaściwe wyliczanie i opłacanie obowiązkowych składek ubezpieczeniowych).

Niezależnie od działań ZUS lub samych ubezpieczonych nie zawsze możliwe jest wyeliminowanie negatywnych konsekwencji nierzetelnych lub wręcz bezprawnych działań płatników. Stąd – mając zwłaszcza na uwadze nową, od dnia 1 stycznia 1999 r., formułę wymiaru emerytury (wyliczenie kwoty świadczenia ze stanu konta/rachunku emerytalnego w ZUS/OFE) – szczególnie istotne staje się sumienne opłacanie składek na ubezpieczenie emerytalne. W związku z tym przyjrzyć się należy zagadnieniu skutków, jakie ponosi ubezpieczony z tytułu zaniechania odprowadzania składek lub zaniżania ich wysokości. Rozważania na ten temat muszą być prowadzone w odniesieniu do dwóch, odmiennych modelowo, sposobów finansowania świadczeń, tj. modelu repartycyjnego (publiczna część ubezpieczenia emerytalnego) oraz mo-

<sup>6</sup> Zob. wyrok SN z dnia 25 maja 2005 r., I PK 241/04, OSNPUSiSP 2006, nr 1–2, poz. 14; uchwałę SN z dnia 19 września 2002 r., III PZP 18/02, OSNPUSiSP 2003, nr 9, poz. 214; uchwałę SN z dnia 7 sierpnia 2001 r., III ZP 13/01, OSNAPiUS 2002, nr 2, poz. 35.

<sup>7</sup> Sygnalizuje to R. Pacud, *Oczekiwanie prawne na emeryturę dożywotnią*, Bydgoszcz–Katowice 2006, s. 214.

<sup>8</sup> Zob. wyrok SN z dnia 8 października 1999 r., II UKN 259/99, OSNAPiUS 2001, nr 1, poz. 24; por. też uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 czerwca 2007 r., II PZ 20/07, OSNPUSiSP 2008, nr 15–16, poz. 227.

delu kapitałowego obejmującego prywatny segment ubezpieczenia emerytalnego (OFE).

### **Skutki nieopłacania składek na publiczny segment ubezpieczenia emerytalnego**

W systemie repartycyjnym składka ubezpieczeniowa ma podwójne znaczenie. Z jednej strony w efekcie opłacania składek realizowany jest cel jednostkowy w postaci ochrony interesu konkretnego ubezpieczonego (ustalenie wymiaru świadczenia na podstawie zewidencjonowanej na indywidualnym koncie informacji o zwaloryzowanej wysokości składek na ubezpieczenie emerytalne; zapis księgowy), z drugiej zaś powszechne i przymusowe ponoszenie kosztu ubezpieczeń społecznych (odprowadzanie składek) zabezpiecza również interes zbiorowy, czyli chroni wspólnotę ryzyka reprezentowaną przez instytucję ubezpieczeniową (ZUS). Innymi słowy, z faktu opłacania składek nie wynika wyłącznie uprawnienie do świadczenia własnego, ale jednocześnie zgoda na finansowanie, z części środków każdego ubezpieczonego, świadczeń dla pozostałych członków wspólnoty. Toteż niewywiązywanie się płatnika z obowiązków z obszaru opłacania składek rodzi negatywne konsekwencje w obu sferach (indywidualnej i wspólnotowej).

Odnosząc się do pierwszego aspektu omawianego zagadnienia, niezbędne jest wskazanie wpływu uchybień płatnika pracodawcy na prawo do emerytury pracownika-ubezpieczonego. Bez wątplenia terminowe i w prawidłowej wysokości opłacanie składek na ubezpieczenie emerytalne pozostaje w bezpośrednim związku z kształtowaniem się emerytalnej ekspektatywy, a ściślej rzecz ujmując, jej wymiaru. Świadczy o tym to, że ewidencjonowana na koncie ubezpieczonego w ZUS informacja o zwaloryzowanej wysokości składek emerytalnych (art. 40 ust. 1 ustawy systemowej) stanowi podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej. Pojawiające się w tej dziedzinie wątpliwości dotyczą natomiast pojęcia „składki należnej” (art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej), tj. terminu wyrażającego wartość księgową składki zarejestrowanej na koncie wynikającą ze złożonej przez płatni-

ka deklaracji rozliczeniowej (zob. art. 46 ustawy systemowej). Niewątpliwie zdarza się tak, że składka zaewidencjonowana na koncie wyraża nie tylko wpływ składki faktycznie opłaconej, lecz także należność do zapłaty (dług składkowy), którego ściągnięcia organ rentowy winien dochodzić przy użyciu odpowiednich środków administracyjno-egzekucyjnych. Chodzi zatem o sytuację, w której zaewidencjonowanie składki należnej wynikać będzie z faktu wypłacenia wynagrodzenia, ale nieodprowadzenia całości lub części składki po upływie ustawowych terminów do jej opłacania za dany miesiąc (art. 47 ust. 1 ustawy systemowej). Konkludując, nie każda składka należna to składka faktycznie opłacona, co wywołuje pytanie o możliwość jej uwzględnienia w wymiarze przyszłego świadczenia, zważywszy na obowiązujące od 1999 roku zasady konstrukcyjne nowego systemu emerytalnego, tj. przytaczaną już wcześniej regułę, iż wysokość świadczenia zależy od sumy zapłaconych (zarejestrowanych na koncie w ZUS) składek.

Wydaje się, że – pomimo wyrażonego powyżej założenia zreformowanego ubezpieczenia emerytalnego – nie do utrzymania byłoby ściśle trzymanie się zasady „ile uzbierasz, tyle dostaniesz”, bowiem niejednokrotnie oznaczałoby to niesłuszne przeniesienie na ubezpieczonych ryzyka nierzetelnych czy niezgodnych z prawem działań płatników, którym poszkodowani nie są w stanie skutecznie się przeciwstawić. Stąd uznać należy, że w sytuacjach, w których ZUS nie zdołał wyegzekwować zaległej składki, cała (tj. także nieopłacona) wartość księgową zaewidencjonowaną na koncie jako składka należna powinna wchodzić do podstawy obliczenia emerytury określonej w art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej. Tym samym instytucja „składki należnej” niweluje negatywne konsekwencje nienależytego wykonania obowiązku składkowego przez płatnika.

Konstatacja ta nie zwalnia od prowadzenia rozważań nad sytuacją, w której płatnik pracodawca nie opłacał składek, gdyż w ogóle nie wypłacał wynagrodzenia w sensie kodeksowym (np. z powodu problemów ekonomicznych przedsiębiorstwa lub w związku ze złą stroną stosunku pracy). Pewne wnioski co do oceny takiego stanu rzeczy można wysnuć z uchwały 7 sędziów SN z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09<sup>9</sup>

<sup>9</sup> OSNPUSiSP 2010, nr 5–6, poz. 71.

z głosem M. Łagi<sup>10</sup>, w której stwierdzono, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Z uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego zdaje się wynikać teza, że skutkiem niewypłacenia wynagrodzenia (nieopłacenia składek) nie jest wykreowanie stanu „należności składkowej”, lecz powstanie sytuacji, w której ZUS, w szczególności w rezultacie przeprowadzenia kontroli (zob. art. 86 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej) lub na wniosek ubezpieczonego (zob. art. 40 ust. 1a ustawy systemowej), powinien uruchomić działania zmierzające do ściągnięcia niezapłaconej składki; ich efektem może być np. dokonanie wymiaru składek z urzędu w wysokości wynikającej z ostatnio złożonej deklaracji ubezpieczeniowej (art. 48 ust. 1 ustawy systemowej). Skutkiem podjętych przez ZUS (z urzędu lub na wniosek) czynności administracyjno-egzekucyjnych powinno być, podobnie jak w poprzednio analizowanym przypadku, zaewidencjonowanie na koncie ubezpieczonego składki należnej, choćby niezapłaconej i niewyegzekwowanej, chyba że ubezpieczony współdziałał (np. praca „na czarno”) z płatnikiem w celu uniknięcia obowiązku opłacania składek (art. 40 ust. 8 ustawy systemowej)<sup>11</sup>. W przeciwnym wypadku uznać by należało, że okresem ubezpieczenia nie jest okres pozostawania w ubezpieczeniu z uwagi na wystąpienie określonego tytułu ubezpieczenia (np. stosunku pracy) nawet w sytuacji nieopłacania składek z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego (np. pracownika). Jakkolwiek w mojej ocenie przyjęcie takiego punktu widzenia byłoby niesłuszne (bez swojej winy ubezpieczeni byli by narażeni na obniżenie wysokości świadczeń), to zdaje się, że w warstwie normatywnej taki sposób myślenia wyraża art. 4 pkt 5 ustawy emerytalnej, zaliczając do okresów ubezpieczenia niemal wyłącznie okresy opłacania składek. W literaturze przedmiotu dostrzega się wadliwość konstrukcji prawnej tego przepisu i postuluje się jego zmianę<sup>12</sup>. Nieopłacanie składek na ubezpieczenia społeczne (w tym emerytalne) jest również działaniem sprzeciwiającym się interesowi zbiorowemu (wspólnoty ryzyka reprezento-

<sup>10</sup> Z zagadnień zabezpieczenia społecznego 2010, nr 2.

<sup>11</sup> Oceniając naganność zachowania „ubezpieczonego-pracownika”, nie można jednak abstrahować od przyczyn wykonywania niesformalizowanego zatrudnienia, zwłaszcza zaś w przypadku złożenia oferty podjęcia pracy „na czarno” albo wcale.

<sup>12</sup> Zob. uwagi M. Łagi w głosie powołanej w przypisie 10.

wanej przez ZUS). Nie ma wątpliwości, że w systemie repartycyjnym dobrem prawnym, które w ten sposób zostaje bezpośrednio naruszone lub zagrożone, są przychody FUS pochodzące ze składek ubezpieczeniowych (art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej) przeznaczonych na finansowanie wypłaty świadczeń (art. 54 pkt 1 ustawy systemowej). Takim argumentem posłużył się również SN w uchwale z dnia 25 marca 2003 r., I KZP 50/02<sup>13</sup> stwierdzając, że w postępowaniu karnym, którego przedmiotem jest czyn polegający na zaniechaniu odprowadzania przez pracodawcę – wbrew obowiązкови nałożonemu przez ustawę – składek na ubezpieczenia społeczne, status pokrzywdzonego przysługuje ZUS na mocy art. 49 § 1 k.p.k.

### **Skutki nieopłacania składek na prywatny segment ubezpieczenia emerytalnego**

Z odmiennymi, w porównaniu z publiczną częścią ubezpieczenia emerytalnego, skutkami nieopłacania składek mamy do czynienia w segmencie kapitałowym (OFE). Stan taki wynika nade wszystko z innego charakteru prawnego relacji składka–świadczenie. Składka do OFE to nie zapis księgowy (zarejestrowany wpływ składki na konto ubezpieczonego w ZUS), lecz realna wartość finansowa wyrażająca się w prawie majątkowym członka OFE wobec funduszu, którego treścią jest możliwość zgłoszenia żądania wypłaty (przeniesienia) środków zgromadzonych na rachunku wraz ze wszystkimi pożytkami prawa po osiągnięciu wieku emerytalnego (nabyciu prawa do świadczenia) do instytucji wypłacającej świadczenia na starość<sup>14</sup>. Składka do OFE jest na bieżąco akumulowa-

<sup>13</sup> OSNKW 2003, nr 3–4, poz. 28.

<sup>14</sup> Zob. K. Antonów, *Emerytura z prywatnej części ubezpieczenia emerytalnego*, [w:] *Ryzyko starości – problemy zabezpieczenia*, Kraków 2007, s. 88–89; T. Bińczycka-Majewska, *Konstrukcja zabezpieczenia ryzyka starości w nowym systemie prawnym*, [w:] *Konstrukcje prawa emerytalnego*, red. T. Bińczycka-Majewska, Kraków 2004, s. 66; A. Jabłoński, *Charakter prawny członkostwa w otwartym funduszu emerytalnym*, [w:] *Konstrukcje...*, *op. cit.*, s. 191–192; R. Pacud, *Oczekiwanie...*, *op. cit.*, s. 108–109; K. Ślebza, *Prawo do emerytury w systemie zdefiniowanej składki*, [w:] *Konstrukcje...*, *op. cit.*, s. 147–148.

wana na rachunkach członków funduszu, przeliczana na jednostki rozrachunkowe (całkowita wartość tych jednostek równa jest aktywom netto OFE) i inwestowana (zob. art. 98–100 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych<sup>15</sup>). Każde więc zmniejszenie wpływu składki do OFE powoduje brak zwiększenia wartości środków gromadzonych na rachunku członka funduszu i mniejszy udział w zyskach z inwestycji. Inaczej mówiąc, obniżenie wartości jednostek rozrachunkowych, stanowiących substrat przyszłego świadczenia, w efekcie nieściągalności składki emerytalnej stanowi bezpośrednie naruszenie prawa do emerytury ubezpieczonego członka OFE.

Za rekompensatę rzeczywistego braku środków na rachunku w OFE nie można w szczególności uznać zaewidencjonowania w ZUS na koncie ubezpieczonego niebędącego płatnikiem informacji o zwaloryzowanej wysokości należnych składek na OFE, które uległy przedawnieniu w myśl art. 24 ustawy systemowej, czyli po upływie 10 lat (art. 40 ust. 1b ustawy systemowej). Ustawowy mechanizm przysporzenia konta<sup>16</sup> w publicznej części ubezpieczenia emerytalnego kosztem ograniczenia przyrostu oczekiwanego świadczenia (emerytury kapitałowej) wypłacanej ze środków zgromadzonych w segmencie prywatnym nie równoważy ubytku środków na rachunku emerytalnym w OFE. W tym kontekście zwrócić trzeba uwagę na odrębność emerytury z FUS (art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej) i okresowej lub dożywotniej emerytury kapitałowej wypłacanej ze środków z OFE (art. 8 i 10 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych<sup>17</sup>).

W szczególności ustalanie wysokości obu świadczeń, jakkolwiek stanowiących elementy komplementarnego (publicznego i prywatnego) ubezpieczenia emerytalnego, odbywa się na odmiennych zasadach, odpowiadających różnym modelom (repartycyjnemu lub kapitałowemu) finansowania świadczeń. Stąd błędne byłoby już samo założenie, iż brak środków na rachunku w OFE może zostać zrekomensowany poza kapitałowym segmentem ubezpieczenia emerytalnego. Uniemożliwia to od-

<sup>15</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2010 r., Nr 34, poz. 189 z późn. zm.

<sup>16</sup> Szerzej na ten temat zob. K. Antonów, *Problematyka prawna przekazywania części składki na ubezpieczenie emerytalne przez ZUS do OFE*, PiZS 2006, nr 3, s. 28.

<sup>17</sup> Dz.U. Nr 228, poz. 1507 z późn. zm.



mienny sposób gromadzenia środków na wypłatę świadczeń: w sektorze publicznym – ewidencjonowanie i waloryzowanie księgowego zapisu składek, a w sektorze prywatnym – kapitalizowanie składek w wyniku prowadzenia inwestycji. Skoro więc istnieją inne zasady gromadzenia środków, to również odmienne są konsekwencje zaniechania opłacania składki na konto w ZUS (odprowadzania na rachunek w OFE).

Oszacowanie rzeczywistej straty na rachunku w OFE będącej efektem nieprzekazania niezapłaconej przez płatnika składki emerytalnej jest trudne, zależy bowiem od wielu złożonych i niestálych czynników ekonomicznych (jak np. częsta i zmienna wycena jednostek rozrachunkowych czy wahania indeksów giełdowych i kursów akcji, w których lokowane są aktywa funduszy), a także od wartości niezapłaconej składki i okresu jej nieopłacania. Wszystko to sprawia, że zwaloryzowana składka zaewidencjonowana na koncie w ZUS nie jest odpowiednikiem utraconej wartości środków, które mogłyby zostać zgromadzone na rachunku członka funduszu, gdyby składka była odprowadzona do OFE. Składka zaewidencjonowana na indywidualnym koncie ubezpieczonego niebędącego płatnikiem odzwierciedla nominalną wartość składki, jaka powinna zostać przekazana do OFE plus waloryzacja, która może przynieść niższy lub wyższy wzrost zapisu księgowego na kontach w ZUS w stosunku do wpływu wyników inwestycyjnych OFE na wartość jednostek rozrachunkowych (np. średnioroczna stopa zwrotu funduszy za lata 2000–2009 wyniosła 9,07%, podczas gdy w ZUS wskaźnik waloryzacji oscylował na poziomie około 7,5%).

Podkreślenia wymaga jeszcze inny aspekt omawianego zagadnienia. Odnotować należy bowiem, że instytucja przysporzenia indywidualnego konta w ZUS kosztem rachunku w OFE pozostaje niedostosowana do sytuacji osób, które po śmierci członka OFE są uprawnione do wypłaty transferowej środków zgromadzonych na jego rachunku. Z jednej strony małżonkowi, osobom wskazanym przez zmarłego, spadkobiercom (zob. art. 82 i art. 131–132 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych) nie zwiększa się, jeżeli w ogóle podlegają powszechnym ubezpieczeniom społecznym, wartości zapisu księgowego na koncie ZUS, a z drugiej strony, w wyniku dokonanego podziału środków po śmierci członka OFE, otrzymują oni te środki pomniejszone

o – nieopłaconą przez płatnika, niewyegzekwowaną przez ZUS i przez to nieodprowadzoną do OFE – część składki na ubezpieczenie emerytalne. W ten sposób dochodzi do naruszenia praw majątkowych osób trzecich.

Na marginesie tych rozważań warto też wspomnieć, że ochrona w zakresie niwelowania problemów z przekazywaniem składki na prywatny segment emerytalny ulega istotnemu osłabieniu w obszarze zaspokajania roszczeń pracowniczych przez Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (FGŚP) w razie niewypłacalności pracodawcy. Artykuł 12 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy<sup>18</sup> stanowi bowiem, że zaspokojeniu ze środków FGŚP podlegają należności główne z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne należne od pracodawców na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Oznacza to, że zaspokojenie należności składkowych z FGŚP dotyczy wyłącznie (za okres nie dłuższy niż 3 miesiące) części składki pochodzącej ze składki płatnika pracodawcy, która trafia na publiczny segment ubezpieczenia emerytalnego, natomiast – na mocy art. 22 ust. 3 ustawy systemowej w zw. z art. 16 ust. 1 tej ustawy – składka odprowadzana do OFE jest finansowana ze środków ubezpieczonego i dlatego nie podlega zaspokojeniu ze środków FGŚP (pogląd o niezaliczeniu składek finansowanych przez ubezpieczonych-pracowników do należności, które mogą być zaspokojone z FGŚP potwierdził SN na marginesie rozważań zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2003 r., I PK 54/03<sup>19</sup>).

## Wnioski

W podsumowaniu niniejszego opracowania należy stwierdzić, że w zreformowanym systemie ubezpieczenia emerytalnego – z uwagi na sposób wyliczania przyszłego świadczenia – kwestia regularnego i prawidłowego opłacania składek przez płatnika staje się zagadnieniem pierwszoplanowym. Dlatego też szczególnego znaczenia nabiera kontrola płatnika w tej dziedzinie mająca na celu zarówno jego dyscyplinowanie, jak

<sup>18</sup> Dz.U. Nr 158, poz. 1121 z późn. zm.

<sup>19</sup> OSNPUSiSP 2004, nr 21, poz. 365.

i wykrywanie faktu nieprzebrzegania ustawowych obowiązków. W tym zakresie odpowiednimi instrumentami administracyjno-egzekucyjnymi dochodzenia należności składek dysponuje przede wszystkim ZUS. O wiele słabszą pozycję prawną wobec płatnika zajmuje natomiast ubezpieczony, którego uprawnienia ograniczają się w zasadzie tylko do inicjowania postępowań wyjaśniających prowadzonych przez organ rentowy w sprawach realizowania obowiązku składek. *De lege ferenda* niezbędne jest wzmocnienie uprawnień ubezpieczonego, zważywszy zwłaszcza na fakt współfinansowania składek na ubezpieczenia społeczne, m.in. finansowania z jego własnych środków połowy składki emerytalnej (w tym części przekazywanej do OFE). W tej dziedzinie istnieje materialnoprawny podział obowiązku składek pomiędzy płatnika i ubezpieczonego, co upoważniać powinno tego ostatniego do zgłoszenia roszczenia procesowego przeciwko płatnikowi w trybie przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych<sup>20</sup>. Aktualnie, poza próbą wytoczenia powództwa o zapłatę wynagrodzenia brutto na gruncie postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy, brak podstaw prawnych do rozpatrywania tego typu sporów przed sądami ubezpieczeń społecznych, które, jak wiadomo, zajmują się rozpatrywaniem odwołań od decyzji rentowych, a ta, w sprawach spornych, adresowana jest do płatnika.

Podkreślenia też wymaga zbiorowy aspekt opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Cechą swoistą prawa zabezpieczenia społecznego<sup>21</sup> – do którego, jako jego dział, zaliczam prawo ubezpieczeń społecznych – jest ponoszenie ciężarów i/lub odnoszenie korzyści zarazem

<sup>20</sup> Niedostosowanie, zmienionej od 1999 roku sytuacji prawnej ubezpieczonych i płatników, do obowiązujących regulacji procedury cywilnej dostrzega W. Sanetra, *Czy pracownik może się procesować o składki ubezpieczeniowe*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 1999, nr 5, s. 2, tenże, *Materialne i procesowe prawo ubezpieczeń społecznych*, Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych 2000, nr 8, s. 2.

<sup>21</sup> Szerokie uzasadnienie wyodrębnienia prawa zabezpieczenia społecznego jako odrębnej gałęzi prawa przedstawił J. Jończyk, *Prawo...*, *op. cit.*, rozdział I. Zob. też K. Antonów, *Przedmiotowe, konstytucyjne i procesowe przesłanki uznania prawa zabezpieczenia społecznego za odrębną gałąź prawa*, [w:] *Jedność w różnorodności. Studia z zakresu prawa pracy, zabezpieczenia społecznego i polityki społecznej. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Muszalskiemu*, Warszawa 2009, s. 293 i nast.

dla siebie i dla ogółu (wspólnoty). Obowiązku opłacania składek nie należy więc postrzegać wyłącznie w kategoriach przekazywania publicznej daniny na rzecz ogółu bez indywidualnego „zwrotu”, bowiem w ten sposób zapewniona zostaje również własna (potencjalna) gwarancja prawa do świadczenia. Analizowane w tym opracowaniu zagadnienie skutków nieopłacania składek na ubezpieczenie emerytalne dobrze oddaje istotę prawa zabezpieczenia społecznego; regulacji, w której występuje splót tego, co przynależy do sfery indywidualnych uprawnień i obowiązków (pierwiastek prywatny) z tym, co równocześnie służy dobru ogółu, czyli wspólnoty (pierwiastek publiczny). W mojej ocenie zaprezentowane ujęcie tej sprawy w sposób modelowy realizuje konstytucyjną dyrektywę „dobra wspólnego” (art. 1 Konstytucji RP).